

PROFESORA STANISŁAWA BOLKOWSKIEGO WSPOMINA JERZY BARGLIK

Staszka poznałem ponad czterdzieści lat temu podczas konferencji naukowej Seminarium Podstaw Elektrotechniki i Teorii Obwodów organizowanej przez Wydział Elektryczny Politechniki Śląskiej. Profesor przewodniczył Komitetowi Naukowemu tej konferencji. Ale nasze szczególnie bliskie kontakty wiążą się oczywiście z działalnością społeczną w Stowarzyszeniu Elektryków Polskich. Byłem mu zawsze bardzo zobowiązany za Jego częste wizyty w Katowicach w okresie, gdy pełnił obowiązki prezesa Stowarzyszenia Elektryków Polskich oraz za zgodę na pełnienie obowiązków przewodniczącego Centralnej Komisji Odznaczeń i Wyróżnień SEP podczas moich kadencji prezesa SEP. Nasze kontakty szybko przerodziły się w przyjaźń daleko wykraczającą poza sprawy stowarzyszeniowe.

Staszek był wspaniałym, dobrym, szlachetnym człowiekiem. Trudne lata II wojny światowej spędzone w dalekiej Syberii zahartowały go i nauczyły szacunku dla drugiego człowieka. Znane są powszechnie Jego osiągnięcia naukowe i dydaktyczne. Ale był także miłośnikiem muzyki, uwielbiał podróże do różnych zakątków Europy i świata. Był prawdziwym człowiekiem renesansu, o wielkim sercu i wszechstronnych zainteresowaniach.

Staszek odszedł nagle i niespodziewanie podczas pobytu na swoich ukochanych Mazurach. Myśl zawarta w wierszu księdza poety Jana Twardowskiego „*Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą*” dobrze oddaje nasze uczucia. Staszek odszedł za szybko. Będzie mi bardzo brakowało częstych spotkań i kontaktów telefonicznych z nim. Pozostanie na zawsze w mojej pamięci.

Jerzy Barglik

Prezes SEP w latach 2006-2014



Ostatnie w kadencji 2002-2006 zebranie Rady Prezesów SEP było jedną z imprez V Katowickich Dni Elektryki



Aula Duża Gmachu Głównego Politechniki Warszawskiej tuż przed inauguracją I Kongresu Elektryki Polskiej. Od lewej: Jerzy Barglik, Mieczysław Hering, Stanisław Bolkowski